(Nro. 42.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 21. 21. Lutego 1821.

Wiadomosci kraiowe.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 13. Lutego zawiera następuiące nayświeższe wiadomości:

Z Laybachu d. 9. Lutego — Zanim woysko Cesarskie wyszło w pochod, ogłoszony został w teraźnieyszey kwaterze w Paduy C. K. Jenerała Jazdy Frimont naczelnie dowodzącym Jenerałem woyska przeznaczonego do przywrócenia pokoiu w Królestwie Neapolitańskiem.

Woysko to składa się z następuiących dywizyy: Hrabiego Walmoden, Xięcia Wied-Runkel, Barona Stutterheim, Xięcia Filipa Hessen-Homburgskiego i Barona Lederer.

D. 6. b. m. przeprawiły się dwie dywizyie przez Po pod St. Benedetto, a na d. 7. drugie pod rozkazami Marszałka polnego Hrabiego Walmoden pod Ferrarą. Dnia 8. cała woysko zebrać się miało na prawym brzegu téy rzeki, a przednia straż pierwszéy dywizyi stanąć miała tegoż samego dnia w Boloni. Woysko iest uzupełnione, i ożywione duchem, który oddawna odznaczał Woysko Austryiackie. — Co się dotycze wiadomości rozszerzanych od kilku miesięcy o chorobach zagęszczonych pomiędzy tém woyskiem, takowe są bezzasadne i fałszywe. Z resztą stosownie do okoliczności czasu, wystawione w innym kształcie fakta przez stronnictwa i łatwierność ukażą się w prawdziwem świetle.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Z Caracas d. 9. Grudnia. — Po dziesięcioletnim boiu zawarte zostało na d. 25. z. m. zawieszenie broni w St. Anna Truxillo pomiędzy Jenerałami Morillo i Boliwarem; każda strona wyszle dwóch Deputowanych do Hiszpanii, aby tam ułożyli się ostatecznie ze Stanami (Cortes); maią oni wsieść na okręt Deskubierta, Morillo sam towarzyszyć im będzie; udadzą się naypierwey do Hawanny a z tamtąd do Hiszpanii.

Z Puerto Cabello d. 5. Grudnia. — Dnia 25. rano Jenerał Boliwar otoczony swoim sztabem przybył do naszych Kommissarzy będących w głowney kwaterze Jenerała Morillo. Wodzowie przywitali się po przyiacielsku, uskarzaiąc się mocno na tyle niewinnie przelanéy krwi w Wenezueli. Obadwa Jenerałowie podnieśli wielki kamień, i zanieśli go wspólnie na plac w mieście, gdzie ma bydź postawiony pomnik na pamiątkę ich widzenia się. Dzień ten zszedł na wesołości i uroczystościach; noc przepędzili wodzowie razem w iednym pokoiu. Dnia następuiącego wysłano gońców donoszących o tym wypadku do Królestwa Santa-Fe, Calabazo, Guayanny i Margarety. Każda strona zaymować będzie tymczasowie mieysca, które ma w swoiem posiadaniu, kupcom i spekulantom, wydawane będą paszporta. Kroki nieprzyiacielskie na lądzie ustaną natychmiast; zdobycze nie będą ważnemi na morzach Amerykańskich w 30 a na Europeyskich w dni 90 po podpisaniu traktatu. Miasta i porty Marakaibu i miasta Cartageny ogłoszone są wolnemi; obadwa Rządy zgodziły się, aby w przypadku na nowo maiącey wybuchnąc woyny, umowić się podług zwyczaiów woiennych, panuiących między cywilizowanemi Narodami. Kroki nieprzyiacielskie rozpocząć się mogą dopiero we 40 dni po uprzedniem wypowiedzeniu; ieżeli takowe nie nastąpi, więc przedłużone zostanie zawieszenie broni.

Hiszpaniia.

Wyszło pismo ulotne w Madrycie pod tytułem: Odezwa prawdziwego Hiszpana do Narodu, umieszczone w tamecznych gazetach Miscelanea i Universal, do którego dodane są bardzo słabe noty i przypisy, sprawiło niezmiernie wielkie wrażenie, i rozniesło wielki postrach pomiędzy tamecznymi rewolucyionistami. »Dopokiż, mowi ten Hiszpan do swoich rodaków, dopokiż dzwigać będziecie uciemiężaiące was iarzmo, narzucone wam przez bezbożne stronnictwo; dopokiż cier-

piec będziecie haniebne kaydany niektórych ludzi bez obyczaiów, miłości do oyczyzny i religii. Dopokiż boiażliwie wahać się będzie wasze silne ramie zerwać zgubne więzy co was krępuią, ramie, które było niegdy postrachem Rzymian a w naszych czasach złamało żelazne berło śmiałego i potężnego przywłaściciela?. Coż się stało z tym bohaterskim męztwem, z tém tak wielce nieustraszonem sercem, z ową niepokonaną stałością, z owemi uczuciami ku czci, religii, miłości oyczyzny i wierności ku Królowi, któremi po wszystkie czasy słynęli wasi oycowie? Religiia Jesu Chrystusa iest prześladowaną, nayświętsze iey sakramenta wyśmiewane, słudzy ołtarza przedmiotem krytyki, śmiechu i szyderstwa; władza kościoła w swych świętych prawach i obowiązkach naruszoną, oblubienice Zbawiciela na swoiem ustroniu niepokoione i niepewne swoiego losu, Biskupi wygnani z oyczyzny, zakony duchowne zniesione; cnota shańbiona i prześladowana, występek na Tronie; wszystkie prawie urzędy w rękach bezbożnych i niemoralnych ludzi; dochody Państwa strwonione na plany powstania; Król nayobmierzleyszą władzą pozbawiony swego władztwa; osoba iego po tysiąc razy napastowana, nayhaniebnieyszemi lgarstwy zpotwarzona i śmiercią zagrożona, gdy nie chciał podpisać konstytucyi i wiele innych z iego uczuciami sprzecznych wyroków; dawni urzędnicy oddaleni sposobem nieprawnym, naród niezmiernie obciążony pensyiami; umysły w niespokoyności, wszystkie duchy wzburzone, sprawiedliwość bezwładna, drogi przez rozboyników niepewne, wszędzie nierząd.... Hiszpanie, ten to iest straszny lecz wierny obrąz naszey ukochaney oyczyzny. Znaiome wam są te potwory wyszukane przez piekło chociażby się okryły czarną uponą kuglarstwa, przez co uwiedli tyle nierozstropnych i przez swoie bezbożne wyobrażenia szaleni, w piekli, że razem niemogą obalić Tronu i Ołtarza myślą tylko o tém, aby posiadali urzędy i dochody; dla wyprowadzenia swoich zgubnych zamiarów i karmienia swoich niegodziwych namiętności, podwaiaią oni swoie usiłowanie, by, niech co chce kosztuie, utrzymali się przy zamierzonem panowaniu i iak Heród zabiiali tysiąc niewinnych ofiar. Jeżeli ieszcze dłużey zatrzymaią cugle Rządu w swych zgubnych rękach, Król i iego rodzina, słudzy Nayważszego, nayszanownieysi Hiszpanie pomordowani będą wszyscy na bezbożnym ołtarzu bogini łgarstwa Filozofii, równości i wolności — Patrząc na tak wielkie nieszczęście, ocknąć się musi lew dawney Hesperii ze snu w który go wprawiły chytre syreny naszego czasu! — Żołnierze pomnycie na przysięgę, którąście w latach 1808 — 1814 dla obrony waszego ukochanego Króla Ferdynanda VII. uczynili z zapałem. Przysięga ta ieszcze was obowiązuie, nikt iey znieść nie mógł. Jeżeli ogień święty, który wowczas tlał w piersiach waszych, powodował wami wystawić siebie bez trwogi na paszcze ogniste, powinien się zaiąć w was na nowo na obalenie bezbożnych bałwanów. — Hiszpanie będziecie wtenczas szczęśliwi, gdy źrócicie to bezbożne, okrutne i haniebne iarzmo, które waś ciska. Król i Naród uczyli się dosyć długo w szkole nieszczęść, Po nieszczęsnych dniach Godoya, Camarilli i Cortesów nastąpią inne szczęśliwsze. Miasto Rządu despotycznego, dowolnego i bezbożnego będziecie mieli, dobroczynny, ludzki i Boga się boiący. Stany (Cortes) prawe, ułożą wam sprawiedliwe, towarzyskie a zbór narodowy duchowne prawa. Powszechna pomyślność będzie rezultatem nowego systematu.«

W Madrycie mówiono znowu mocno od dni kilku o nowo odkrytych spiskach, między innymi o iednym w Sarragossie, który miał wybuchnąc z zabiciem Riega.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Na posiedzeniu Izby Wyższey z d. 25 Stycznia wprowadziła na nowo oppozycyia rozprawy względem stosunków z Neapolem. Lord Grey, zapytał, czyli pewne oświadczenie, które sprzymierzeni Monarchowie wydali w Opawie i takiego udzielili różnym Dworom Europeyskim iest autentycznem. Oświadczenie to zawiera między innemi »ponieważ system ich względem rewolucyiów: Hiszpańskiey, Portugalskiey i Neapolitańskiey nie opiera się na żadney inney zasadzie, iak na istnieiących iuż traktatach, przeto niemoże zayść żadna wątpliwość względem oznaczeń Dworów Paryzkiego i Londyńskiego.« Lord Grey chciał wiedzieć, czyli takowe oświadczenie udzielone zostało także Rządowi Angielskiemu; i czyli W. Brytaniia iakiem postępowaniem niedała powodu do nadziei, że i Dwor Londyński przyłoży się do środków Mocarstw sprzymierzonych? Lord Liverpool odpowiadaiąc na to pytanie, oświadczył, iż sądzi, że dokument o którym mowa iest niepoprawnym odpisem rzeczywistego dokumentu wydanego w Opawie. Z resztą Dwór Londyński nie ma żadnego udziału do ternieyszych kroków względem Neapolu. Przeciwnie Rząd Angielski przesłał różnym Mocarstwom Europeyskim notę, którą gotów iest o-

kazać Izbie, a z którey dostatecznie okazuie się, iakiey polityki trzyma się Anglia względem Neapolu. W dalszey odpowiedzi na pytanie Hrabiego Greya rzekł Lord Liverpool: że dokument, który chce okazać, dowiedzie zupełną sprzeczność myśli, iakoby Dwory: Wiedeński, Petersburgski, Berlinski spodziewać się miały pomocy lub wspólnego działania Rządu Angielskiego.

Na posiedzeniu Izby Niższey z d. 26. Stycznia, wniosek Lorda Archibald Hamiltona względem umieszczenia imienia Królowey w modlitwach kościelnych, przy licznie obsadzoney Izbie (na początku rospraw było obecnych 576 członków) odrzucono 310 głosami przeciwko 209. — Większość na stronę Ministrów 101 głosów. Wiele gazet Londyńskich głosiło, iż wprzypadku, gdyby się utrzymał wniosek Lorda Hamiltona żądać mieli Ministrowie natychmiast swoiego uwolnienia.

Francyia.

Dnia 28. Stycznia były u Króla nadzwyczaynie liczne pokoie; każdy cisnął się dla złożenia Jego Królewskiey Mości życzeń z przetrwanego niebespieczeństwa; nawet pod oknami pałacu zebrała się znaczna liczba Ludu.

Monitor z d. 30. Stycznia zawiera doniesienie, które Król względem explozyi prochu kazał uczynić Izbom na posiedzeniu z d. 29. Stycznia. W Izbie Parów przełożył takowe doniesienie Prezes rady Ministrów a w Izbie Deputowanych Zachowawca pieczęci. »Onegday, d. 27. o trzech kwandransach na piątą po połuduiu, »wyraża to doniesienie,« dał się słyszeć mocny huk wewnątrz pałacu Tuileryyskiego. Explozyia ta pochodziła z beczułki prochu, mogący wedle uczynionego śledztwa zawierać 6 funtów prochu. Beczułka ta ukrytą była między murem a skrzynią, postawiona na podstawie tak zwanych drewnianych wschodów. Wschody te naybliższe, przeznaczone są dla usługi w pokoiach Króla i Madame (bratowey Króla), idą one na wyższe piętro i aż na strych pałacu; chodzą po nich osoby, będące w służbie Domu Królewskiego i maiące do czynienia z mieszkańcami tey części pałacu. Podstawa, na którey ukryta była ta beczułka, oddalona iest około 90 stóp od gabinetu, w którym się zwyczaynie Król znayduie. Wiele pokoiów oddziela gabinet ten od tey podstawy; znayduią się one na piętrze nad pokoiami Madame. Explozyia ta naywięcey skutkowała w tey stronie, gdzie naymniey znalazła przeszkód; tym było mieysce, który zaymuią wschody; rozbiła wiele szyb w oknach, wyrwała z ram wiele okien i drzwi. Explozyia ta nie uczyniła innych skutków i szczęściem w tym kierunku, który wzięła nie mogła dosięgnąć ani świętey osoby Króla ani Madame. Pomimo tego, popełniona zbrodnia w pałacu naszego Króla, w pośród wiernych iego sług, otaczaiących nieustannie Jego Królewską Mość i Jego rodzinę naucza o zbytniey zapamiętałości i śmiałości, powstaie na wszystko, co Francyi iest świętém i drogiém, i chcę uwiecznić te niespokoyności i obawy, które aż nadto utwierdzone zostały okropną katastrofą roku zeszłego. Król, w przekonaniu, iż wszystko, co się tycze bezpieczeństwa iego osoby i iego Domu, iak i powagi maiącey otaczać iego mieszkanie zaymuie mocno Izby i Naród, i chcąc zaspokoić obawę, którą naturalnym sposobem zrządził ten wypadek, kazał nam przełożyć WPanom onegoż okoliczności. Sledzeni są sprawcy tego zbrodniczego zamiaru troskliwie i czynnie, a duch powstania, rodzący takie zbrodnie, przekonany, że wszystkie iego usiłowania rozbiiać się muszą o niezłomną wierność Narodu i Izb, o niezmienne połączenie istnieiące po między temi Izbami i Królem zostanie pokonany i wykorzeniony.« — Doniesienie to przyięły obie Izby z oznakami mocnego udziału i w obu Izbach uchwalono iednomyślnie adressy do Króla. Wyznaczeni Kommissarze do ułożenia pomienionych adressów zebrali się bez zwłoki w wydziałach dla skończenia tey pracy. —

Słychać, że d. 29go Stycznia rano, poymano i zaprowadzono do więzienia Prefektury dwóch kominiarzy, którzy pod zarządem pewnego Achi, czyli Hayin upoważnionego patentem kominiarza odbywali służbę w pałacu; P. Achi sam nie ma bydź aresztowany; atoli kilka razy iuż dosyć długo był badany; spodziewaią się także odkryć beduarza, który robił owę pękniętą beczułkę na proch.

D. 29go Stycznia wieczorem słyszyć się dało na nowo wiele explozyi prochu na różnych mieyscach. Dziennik rozpraw zawiera w tey mierze co następuie: »Ponieważ bezbożnym sprawcom popełnionego zamachu przeciwko swiętey osobie naszego Monarchy, nie udało się osiągnąć zamiaru diabelskich ich machinacyi, przeto używaią oni teraz wszelkich sposobów do zatrwożenia wiernych mieszkańców stolicy. Udzielamy ieszcze dwa przykłady ich zbrodniczey zuchwałości. Dnia 29. o wpół do dziesiątey wieczorem pękł szmermel na ulicy Sgo. Honoryiusza, obok oberzy Angielskiey, na przeciwko tego mieysca, wktórem zeszłego Piątku, w chwili powrotu

Xięcia Angoulême z Compiegne zapalono równie szmermel. Robotnik P. Moreau, siedlarza, słysząc tę explozyię, opuścił warsztat będący przy teyże ulicy i pochwycił ostatki ieszcze palącego się szmermela. Zdarzenie to zgromadziło mnostwo ludzi w tym domu, gdy niebawnie słyszeć się dała druga explozyia, od strony placu karuzelowego nie równie mocnieysza iak tamta; pochodziła ona z nadzwyczaynie wielkiego szmermela, położonego przy końcu ulicy Sgo. Tomasza z Louvru w kierunku ku ulicy karuzelu; posterunek gwardyi Królewskiéy, znayduiący się na teyże ulicy, stanął zaraz pod bronią, i rozpoczęto śledztwo; atoli niestety! niepoymano ieszcze dotąd sprawców téy nowéy zbrodni. Z troskliwością zebrano szczątki téy machiny piekielney dla oddania ich urzędnikom w pałacu Tuilleryyskim, upoważnionym informacyią tey sprawy. Do doniesienia tegoż dołączamy ieszcze tę wiadomość, że d. 29go Stycznia o godzinie wpół do dwunastey w nocy słyszano także explozyię w bramie Sgo Honoryiusza.

Niemcy.

Podług wiadomości z Monachiium, umarła na d. 4. b. m. Xiężniczka Maxymiliiana, Józefa, Karolina, córka naymłodsza Króla Jego Mci Bawarskiego, urodzona d. 21go Lipca 1810. roku.

Kraków.

W dalszym ciągu 14go posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 20. Grudnia z. r. JW. Sekretarz odczytał Izbie Ciała prawodawczego odpowiedź Senatu Rządzącego przychylaiącą się do modyfikacyy proiektu do prawa przepisuiącego postępowanie przy zaymowaniu własności prywatnéy na użytek publiczny. Poczém JW. Reprezentant Słotwiński oświadczył się przeciwko proiektowi odwołuiąc się do uwag, iż proiekt ubliża Art. 25. Konstytucyi. Zabierali potém głos JWW. Reprezentanci: Kozłowski, Siemoński, Makolski, Soczyński i JX. Paszkiewicz, a gdy nie było iednomyślności, JW. Marszałek wezwał Izbę prawodawczą do sekretnego kreskowania, przez skutek którego, gdy za proiektem było głosów 24, przeciwko 11, ogłosił proiekt ulegaiący decyzyi Izby prawodawczéy 7/8 częściami głosów za nieprzyięty.

Następnie wprowadzony był proiekt do prawa rozciągaiącego kary pieniężne na opiekunów inwentarzów mass spadkowych niesporządzaiących. Po odczytaniu opinii Kommissyi prawodawczéy za pryięciem proiektu i przedstawieniu przez Prezyduiącego w teyże Kommissyi Reprezentanta Chwalibogowskiego, Izba Prawodawcza proiektów stanowiący: iż każdy opiekun, któryby w terminach przez prawo oznaczonych nie dopilnował spisania inwentarza maiątku do małoletnich należącego, lub zaszłych w téy mierze przeszkod dostatecznie nie usprawiedliwił, oprócz obowiązku wynagrodzenia małoletnim szkod i straconych korzyści, iakieby przez opoźnienie się w sporządzeniu inwentarza wynikły, w miarę opieszałości okazanéy ulegnie karze pieniężnéy od Złt. Pol. 6 do 300, rozciągaiąc tę samę karę do Notaryiuszów, Pisarzów Sądu Pokoiu, Wóytów i ich Zastępców, ilekroćby się dopuścili zwłoki, iednomyślnie w prawo zamieniła i Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać postanowiła.

JW. Reprezentant Nowicki przywodząc przypadki wydarzaiących się zapisów na korzyść Ubogich, wnosił potrzebę oznaczenia prawa, iż wyraz ogólny w zapisie na Ubogich w domu ogólnego schronienia pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących. JW. Reprezentant Białecki utrzymywał, że Notaryiusze przyymuiacy testamenta iak równie świadkowie przy testamentach użyci, wytłumacza zamiar testatora, co do uczynionego zapisu ubogim. JW. Reprezentant Siemoński radził zostawienie Trybunałom rozpoznanie komu zapis należy. Po poparciu wniosku przez JW. Reprezentanta Nowickiego Senatowi Rządzącemu dla udzielenia inicyiatywy przesłać postanowiła.

W końcu Sessyi Sekretarz Seymowy czytał odpowiedzi Rządzącego Senata: 1) względem ogłoszenia drukiem reskryptu N. Cesarza Rossyyskiego, co się dotycze budżetu; Senat odwołał się do swoiego oświadczenia z d. 9. b. m. Tu przymówił się JW. Reprezentant Soczyński wykładaiąc żądanie wydrukowania reskryptu w Dzienniku praw a nie wsposobie iuż ogłoszonym. 2) Co do zażądanych akt sprawy młodzieży szkolnéy z powodu wyrządzonego gwałtu publicznego Intendentowi Policyi pośrednich Senat Rządzący odmowił przesłania akt z powodu, że w porządku Art. 136. Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne nie znalazł w odezwie Izby Prawodawczéy wskazanego oskarżyciela ani oskarżonego. Z powodu téy odpowiedzi zastrzegł sobie JW. Reprezentant Librowski głos na następném posiedzeniu.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera,